

Bemówwka

Gazeta ZSP6 w Siedlcach

Grudzień 2009

ZWYCZAJE ŚWIĄTECZNE NA ŚWIECIE

Pierwsza wzmianka o Bożym Narodzeniu pochodzi z 354 roku, a zamieszcza ją rzymski kalendarz. Różne były w przeszłości terminy obchodów świąt Bożego Narodzenia. Świętowano w styczniu, marcu, kwietniu, a nawet w maju. Ostatecznie wybrano datę 25 grudnia - dzień przesilenia zimowego. Chrześcijanie ze słońcem utożsamiali Chrystusa, nazywając go "Słońcem Sprawiedliwości". Tajemnica Bożego Narodzenia polega na tym, że druga Osoba Boska stała się człowiekiem, aby w ciele ludzkim dokonać zbawienia rodzaju ludzkiego za grzechy. Jako Bóg jest wieczny, nieskończony, wszechobecny i wszechmocny, jako człowiek jest ograniczony czasem, przestrzenią i mocą.



Zwyczaj ubierania choinek narodził się wśród ludów germańskich przeszło 300 lat temu. W dniach przesilenia zimy i nocy zawieszano u sufitu gałązki jemioly, jodły,

świerka, sosny jako symbol zwycięstwa życia nad śmiercią, dnia nad nocą, światła nad ciemnością. Kościół chętnie przejął ten zwyczaj jako zapowiedź, znak i typ Jezusa Chrystusa. Na drzewku zawieszamy światła, bo tak często Jezus o sobie mówił, że jest światłością świata.

W Polsce wieczera wigilijna rozpoczyna się po zapadnięciu zmroku, gdy na niebie pojawia się pierwsza gwiazda. Wtedy to ubiera się zielone drzewko zwane choinka. Później cała rodzina gromadzi się w jednym pokoju, przy stole nakrytym białym obrusem. Pod nim rozłożone jest siano. Kiedy już wszyscy domownicy staną wokół stołu, śpiewają koledy „w srod nocnej ciszy „najstarsza osoba w rodzinie rozpoczyna modlitwę, odczytuje fragment Pisma św. o narodzinach Jezusa, następnie bierze z talerzyka biały opłatek, podchodzi do każdego, łamie się nim i składa życzenia. W tym dniu wspomina się wszystkich, którzy nie mogą być z nami. To z myślą o zmarłych i o każdym, kto nie ma gdzie spędzić tego wieczoru, leży na stole dodatkowe, puste nakrycie. W czasie Wigilii najważniejszy jest opłatek i zawsze pierwszy. Dopiero gdy podzielimy się opłatkiem, możemy skosztować czerwonego barszczu z uszkami, czarnego maku, brązowych orzechów i srebrnych ryb. Następnie

Spis treści:

Zwyczaj Świąteczne na Świecie - 1

Łyżwy - 4

Dowcipy - 4

Mały słownik capoeiry - 6

Międzynarodowy Dzień Pamięci o Holokauście - 6

spiewa się koledy, obdarowywanie się prezentami. wieczorem idziemy na Pasterkę. Tradycyjna msza odprawiana w nocy z 24 na 25 grudnia. Symbolizuje czuwanie pasterzy przy żłobie Jezusa. Uczestniczymy w niej razem z najbliższymi. Jest najważniejszym momentem w czasie Świąt Bożego Narodzenia

W Wielkiej Brytanii wigilijny posiłek zaczyna się w południe w ścisłym gronie rodzinnym. Obiad, bo trudno tu mówić o wieczerzy, składa się z pieczonego indyka i "płonącego puddingu". Wieczorem w Wigilię angielskie dzieci wywieszają swoje pończochy za drzwi, by nazajutrz rano odnaleźć je wypełnione prezentami. Tu narodził się zwyczaj pocałunków pod jemiolą wiszącą u sufitu. Taki pocałunek przynosi szczęście i spełnienie życzeń. Londyn jest ojczyzną pierwszych kartek z życzeniami. W 1846 roku Jon Horsley z Anglii zaprojektował pierwszą kartkę świąteczną z napisem "Wesołych Świąt Bożego Narodzenia i szczęśliwego Nowego Roku".

W Hiszpanii odpowiednikiem opłatka jest chałwa. Przed Bożym Narodzeniem każda rodzina hiszpańska zaopatruje się w nową szopkę. Wigilijna wieczerza rozpoczyna się po pasterce. Następnie wszyscy wychodzą na ulice oświetlone tysiącami barwnych żarówek, śpiewają koledy, tańczą i bawią się do rana. Głównym daniem jest pieczona ryba oraz "ciasto Trzech Króli", w który zapieka się drobne upominki. Prezenty rozdawane są 6 stycznia w święto Trzech Króli, na pamiątkę darów, które Jezus otrzymał od mędrców ze Wschodu.

W Szwecji Świąta Bożego Narodzenia rozpoczynają się w pierwszą niedzielę adwentu. Tradycyjna szwedzka uczta składa się z iutfisk, czyli rozmoczonej suszonej ryby o dość mdłym smaku. Potem podaje się galaretkę wieprzową, główiznę i chleb, a na deser pierniczki. Nie stawia się wolnego nakrycia na stole, ale za to odwiedza się samotnych. Szwedzi nie śpiewają koled, lecz tańczą wokół choinki. W Niemczech "Boże Narodzenie" obejmuje trzy dni: 24 grudnia - "Wigilię", pierwszy dzień Świąt Bożego Narodzenia, narodziny Jezusa Chrystusa (25.12.) i drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia (26.12.). W Wigilię w chrześcijańskich rodzinach przed lub po uczestnictwie w Mszy Świętej zapala się świece na choince i wtedy rozpoczyna się

"gwiazdka" tzw. "Bescherung". Śpiewa się lub słucha się koled i członkowie rodziny obdarowują się wzajemnie prezentami. Dzieciom opowiada się legendę mówiącą, iż prezenty przyniósł Święty Mikołaj lub Dzieciątko Jezus. Wiele rodzin wynajmuje nawet Mikołaja, którego rolę odgrywają studenci przebrani w kostium. W pierwszym i drugim dniu Świąt Bożego Narodzenia wielu ludzi udaje się do kościoła na świąteczne msze. 25 i 26 grudnia są dniami świątecznymi wolnymi od pracy.

Greckie Boże Narodzenie jest spokojnym, uroczystym okresem. Gorący okres rozpoczyna się 6 grudnia w dniu Świętego Mikołaja, kiedy to wszyscy wymieniają się podarunkami i trwa aż do 6 stycznia - święta Trzech Króli. Na dzień przed Bożym Narodzeniem i Nowym Rokiem dzieci śpiewają coś na wzór koled, chodząc od domu do domu. Te koledy mają błogosławić domostwa. Często koledy te są śpiewane przy akompaniamencie małych metalowych trójkącików i małych glinianych bębenków. Za śpiew dzieci często nagradzane są słodyczami i suszonymi owocami. Na prawie każdym stole można znaleźć Christopsomo (Chleb Chrystusa). Jest to okrągły bochenek ozdobiony na szczycie krzyżem, wokół którego ludzie stawiają symbole z ciasta przedstawiające wszystko to, co oznacza długotrwałość. Jeśli biesiadnicy pochodzą z wyspy i są rybakami na ich stole zobaczysz chleb z rybą. Choinki nie są powszechnie używane w Grecji, a prezenty są wręczane 1 stycznia. Obecnie w większych miastach można zobaczyć ulice przystrojone w lampki i dekoracje. Powoli zostaje też przejmowana zachodnia tradycja wysłania kart z życzeniami świątecznymi do przyjaciół i rodziny

We Francji świąteczną atmosferę wyczuwa się już na kilka tygodni przed Bożym Narodzeniem. Wszystkich opanowuje gorączka zakupów. Właściciele sklepów prześcigają się w pomysłach dekorowania wystaw. Ulice miast przystrojone są kolorowymi lampkami i gwiazdkami. Świąta Bożego Narodzenia pełnią we Francji bardzo ważną rolę. Są to święta rodzinne. Francuzi wręczają sobie ręcznie robione kartki świąteczne oraz kupują prezenty. We Francji, w przeciwieństwie do Polski, nie ma Wigilii. Francuzi biorą udział we mszy, a 25 grudnia siadają do wspólnego obiadu. W ten dzień je się

indyka nadziewanego kasztanami i pije dużo szampana. We Francji dzieci wierzą, że to mały Jezus przynosi im prezenty, które w wigilijną noc wkłada do bucików ustawionych przy kominku.

Boże Narodzenie w Czechach i na Słowacji. Okres Bożego Narodzenia jest w Republice Czeskiej okresem szczególnym. Święta są tu czasem wzajemnych spotkań rodzinnych oraz dniem wolnym, w którym można się dobrze zabawić. Już kilka tygodni przed Bożym Narodzeniem, zarówno w Czechach, jak i na Słowacji, wystawy sklepowe przyciągają klientów specjalnymi promocjami i kolorowymi

świecidełkami. Prawdziwy okres świąteczny rozpoczyna się jednak dopiero 24 grudnia. Ludzie wierzący przez cały ten dzień zachowują post, następnie składają sobie życzenia i obdarowują się prezentami. W prawie każdym domu stoi choinka, wokół której gromadzą się domownicy zasiadający do wspólnej kolacji, gdy na niebie ukaże się pierwsza gwiazdka. Na stole nie może na przykład zabraknąć "vánočky" - tradycyjnego białego ciasta przypominającego wyglądem i smakiem polską słodką chałkę z bakaliami. Pierwszą spożywaną potrawą są, podobnie jak w Polsce, opłatki. Następnie na stół wędruje zupa grzybowa oraz obowiązkowo ryba, a najlepszą oczywiście jest karp. Na Słowacji, a przede wszystkim w okolicach Bratysławy, w miejsce zupy grzybowej często podawany jest kapuśniak. Czesi i Słowacy przywiązują też ogromną wagę do suszonych owoców oraz jabłek, które służą nie tylko do jedzenia, ale także do świątecznych wróżb. W okresie bożonarodzeniowym nasi południowi sąsiedzi śpiewają oczywiście również kolędy, a ludzie nawiedzają



kościółach. 24 grudnia obchodzona jest Wigilia - uroczysta kolacja, podczas której jedzone są typowe włoskie ciasta - penettone i pandoro, a także nugat, migdały i orzechy laskowe. Włosi biorą udział w Pasterce. W czasie Bożego Narodzenia rozdają prezenty. Centralne ulice Rzymu zdobią wielkie choinki.

We współczesnej Rosji bardziej uroczą noc, niż Boże Narodzenie, świętowana jest noc z 31 grudnia na 1 stycznia. To czas prezentów, które w Rosji przynoszą Dziadek Mróz i jego wnuczka Śnieżynka. Boże

Narodzenie jest obchodzone po świętach Nowego Roku, 7 stycznia. To święto bardzo radosne, wiele osób udaje się wtedy do cerkwi, wszyscy składają sobie życzenia. Rozpoczyna je uroczysta, rodzinna kolacja, czyli Wigilia. Przygotowuje się postne danie z ziaren pszenicy, miodu i kaszy zmieszanych z migdałowym lub makowym mlekiem. Do kaszy dodaje się orzechy lub mak. Takim daniem rozpoczyna się Wigilia. Na rosyjskim stole wigilijnym obowiązkowo powinno znaleźć się 12 dań - zgodnie z liczbą apostołów - m.in. bliny, ryba i mięsa w galarecie, pieczone i pierniki miodowe. Wieczere wigilijną poprzedza ścisły post, który przestrzegany jest, aż do pojawienia się pierwszej gwiazdki, symbolizującej gwiazdę Betlejemską. Do tradycji Świąt Bożego Narodzenia należy m.in. zapalanie świec w oknach i ognisk na ulicach, które mają rozgrzać w zimową, mroźną noc narodzone Dzieciątko. Dzieci z papierowymi gwiazdami i lampionami w rękach pukają do tych domów, w których zapalono świece, aby złożyć życzenia domownikom, zaśpiewać kolędy, a nawet odegrać całe przedstawienia. Gospodarze zapraszają ich do domu, do swojego stołu lub nagradzają świątecznymi smakołykami.

We Włoszech Święta Bożego Narodzenia mają tysiącletnią tradycję. Włosi wysyłają wiele kartek z życzeniami do rodziny i przyjaciół. 8 grudnia ubiera się choinkę oraz budowane są żłobki w

Łyżwy

Wielu leniuszków twierdzi, że zimą jest nudno, ponieważ "nigdzie nie można wyjść". Dla chcącego nic trudnego. Zima, tak jak wiosna, lato czy jesień ma swoje uroki. Zimą zużywamy dużo energii na ogrzanie naszego organizmu. Większość ludzi twierdzi, że nie da się uniknąć tycia o tej porze roku.

Przybierać na wadze, odchudzać się można o każdej porze roku. Pora roku, za niska temperatura powietrza, za duże zachmurzenie, zbyt krótkie dni - to są tylko wymówki. Po takich wymówkach można poznać człowieka leniwego.

Na lodowisku nie tylko dotleniaasz organizm, ale i poprawiasz swoją kondycję i zrzucasz zbędne kalorie. Podczas jazdy na łyżwach pracuje całe ciało - żeby utrzymać kondycję musisz pracować zarówno rękami jak i nogami. Możesz zmieniać choreografię, nauczysz się koordynować ruch. Co

Dowcipy

Kolega pyta kolegę :

- I jak było po zakończeniu roku?
- Eeeee, dwa razy dostałem lanie od ojca..
- Dlaczego a dwa ?
- Pierwszy raz jak zobaczył wiadectwo, a drugi jak si połapał, e to jego.

Jasiu, powiedz jakie zdanie w trybie oznajmiam cym.

- Ko ci gnie fur .
- A teraz w trybie rozkazuj cym.
- Wio!

Nauczyciel napisał na tablicy wzór chemiczny:

- Jasiu, co ten wzór oznacza?
- To jest, ojej, mam to na ko cu j zyka...
- Dziecko wypluj to natychmiast, bo to kwas siarkowy!

Nauczyciel biologii pyta Jasia:

- Po czym poznasz drzewo kasztanowca?



sprawi iż będziesz mniej się garbić, poprawisz odporność i samopoczucie. Znużenie jazdą z pewnością Cię nie dopadnie. Jeśli obawiasz się nudy, weź ze sobą znajomych - to będzie dobry sposób na grupową rozrywkę i nawiązanie bliższej więzi. Na hokejówkach jeździ się szybciej. Możesz wybrać łyżwy z butami plastikowymi, które są szybsze lub skórzanymi - te są koniecznie

potrzebne dla osób które dopiero zaczynają swoją jazdę, ponieważ gwarantują swobodny ruch. Buty plastikowe zapewniają co prawda większą stabilność w stawie skokowym, ale jeździ się w nich trudniej są tym samym lepsze dla osób, które opanowały już podstawy jeździectwa.

W Siedlcach jest również lodowisko z tym że jest odkryte. Może przyjść każdy młody, starszy, rodzina, dzieci - wszyscy
cena biletu-2 zł z legitymacją
cena za wypożyczenie łyżew z legitymacją – 2 zł
cena za naostrzenie łyżew własnych - 5 zł

- Po rosn cych na nim kasztanach.
- A je li kasztanów na nim jeszcze nie ma?
- To ja poczekam...

Pani w szkole pyta Jasia:

- Powiedz mi kto to był: Mickiewicz, Słowacki, Norwid?
- Nie wiem. A czy pani, wie kto to był Zyga, Chudy i Kazek?
- Nie wiem - odpowiada zdziwiona nauczycielka.
- To co mnie pani swoja banda straszy?

Nigdy nie nale y całowa zwierz t, bo w ten sposób roznosi si zarazki. Czy kto mo e da przykład?

- Moja ciocia cz sto całowała swojego pieska ...
- I co si stało?
- Piesek zdechl ...

- Przeczytales trylogie Sienkiewicza?
- To trza bylo przeczyta?
- Tak, na dzisiaj.

- Kurna, a ja przepisałem

Lekcja w szkole w czasach paleozoiku.
Nauczycielka wykuwa na kamiennej tablicy pytanie:

- Ile to jest 2+2?

Wzywa do odpowiedzi Jasia. Ten nie zna odpowiedzi i zastanawia się. Nagle slychac straszny huk i unosza się tumany kurzu.

Nauczycielka pyta surowo:

- Dzieci! Kto rzucił ściągę?!

Na lekcji polskiego:

- Dlaczego smród piszemy przez "ó" zamknięte?

- Żeby się nie rozchodził.

Siostra katechetka wzięła zastępstwo na lekcji biologii. Pyta dzieci:

- Co to jest: małe, rude i skacze po drzewach?

Zgłasza się Jasio:

- Wygląda mi to na wiewiórkę, ale jak znam siostrę to pewnie Pan Jezus.

Koniec roku szkolnego. Synek przychodzi ze szkoły.

- Tato, Ty to masz szczęście do pieniędzy.

- Dlaczego?

- Nie musisz kupować książek na przyszły rok - zostaje w tej samej klasie.

Na historii pani zwołała Karola do odpowiedzi:

- W którym roku rozpoczęła się II wojna światowa?

- W 1939 - odpowiedział Karol.

- Kto ja zwołał?

- Adolf Hitler.

- Ilu ludzi zginęło?

- Naukowcy tego nie stwierdzili.

Na drugi dzień Bartek pyta Karola:

- O co pani Cię wczoraj pytała?

- Zapamiętaj odpowiedzi:

- Na pierwsze pytanie odpowiedz - 1939, na drugie

- Adolf Hitler, a na trzecie - naukowcy tego nie stwierdzili.

Na następnej historii pani wyrwała Bartka do odpowiedzi:

- W którym roku się urodziłeś?

- W 1939 - odpowiada pewny siebie Bartek.

- Kto jest Twoim ojcem?

- Adolf Hitler.

- Bartek, czy Ty masz mózg?! - pyta zdenerwowana pani.

- Naukowcy tego nie stwierdzili.

W szkole nauczycielka pyta ucznia:

- Jak się nazywa mitologiczny bóg bogów?

- Zeus - odpowiada uczeń.

- A współczesny nasz pan i władca?

- ZUS - wykrzykuje madre dziecko

Mama pyta się swego synka:

- Kaziu, jak się czujesz w szkole?

- Jak na komisariacie: ciągle mnie wypytyują, a ja nic nie wiem.

Przybiega dzieciak na stację benzynową z kanistrem:

- Dziesięć litrów benzyny, szybko!

- Co jest? Pali się?

- Tak, moja szkoła. Ale trochę jakby przygasa.

Na lekcji geografii nauczyciel pyta Michała:

- Gdzie leży Kuba?

Na to Michał:

- Kuba leży w domu, ma grype.

Siedzą dwaj uczniowie:

- Wiesz, czasem ogarnia mnie wielka ochota, żeby się pouczyć.

- I co wtedy robisz?

- Czekać, aż mi przejdzie.

Pani kazała dzieciom przynieść do szkoły swoje domowe zwierzątka. Malgosia przyniosła kotka, Jadzia pieska, a Jasiu przyniósł zabe.

- No i co ta Twoja zaba potrafi, Jasiu? - pyta pani.

Jasio szturchnął zabe, a zaba na to:

- Kła!

Jasio jeszcze raz szturchnął zabe, ale ona znowu:

- Kła!

Wreszcie Jasiu się zdenerwował i uderzył piescia o stół, a zaba na to:

- Klanta namera, tarira klantanamera, klanta

namera, tarira klantanamera.

Mały słownik capoeiry

abady - specjalne spodnie do treningu
axe - pozytywna energia
batizado - rodzaj egzaminu
capoeira - sztuka walki z elementami akrobatyki, muzyki, śpiewu i tańca
capoeiristas - ludzie trenujący capoeirę
instrumenty:
berimbau - coś na wzór łuku za strzałą
pandeiro - tamburyn
alapaqe - bęben
malicia - przebiegłość
mastranda - najwyższy stopień wtajemniczenia w capoeirze
roda - krąg w środku którego dochodzi do jogo - walki lub gry pozorującej walkę, by nie zrobić krzywdy drugiej osobie



Międzynarodowy Dzień Pamięci o Holokauście 27 stycznia

Jeśli dostrzeżemy płonąca świecę w czyimś oknie, będzie to symbol pamięci o ludziach pomordowanych przez Niemców w ramach hitlerowskiego planu "ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej". 27 stycznia obchodzimy Międzynarodowy Dzień Pamięci o Holokauście, ustanowiony przez ONZ w rocznicę wyzwolenia obozu w Auschwitz-Birkenau, przypominając największe w historii ludobójstwo i przyczyny które do niego doprowadziły, ma stanowić przestrożę dla przyszłych pokoleń.

Ze względu na to, że 27 stycznia wypada w tym roku w sobotę - dzień w którym religijni Żydzi obchodzą szabat, główna uroczystość obchodów Międzynarodowego Dnia Pamięci o Holokauście odbędzie się w niedzielę 28 stycznia. Znaczna część spotkania będzie poświęcona Irenie Sendlerowej – polskiej kandydatce do Pokojowej Nagrody Nobla.

Sendlerowa -która uratowała wiele małych istnień

Irena Sendlerowa urodziła się w 1910 roku w Warszawie. Kiedy była dzieckiem, zmarł jej ojciec – lekarz, który przebywając ze swoimi nieuleczalnie chorymi pacjentami zaraził się tyfusem. – Chociaż Irena Sendlerowa miała zaledwie siedem lat, gdy odszedł jej ukochany ojciec, na całe dorosłe życie zapamiętała jego słowa, że ludzi dzieli się na dobrych i złych...Ponieważ Niemcy bali się epidemii tyfusu, pozwalali Polakom na kontrolę sanitarną w dzielnicy zamkniętej. Kilka pracownic opieki społecznej, jako pielęgniarki kolumny sanitarnej miało swobodny wstęp do getta. Z sytuacji tej korzystała Sendlerowa – początkowo przemycała do getta żywność, następnie postanowiła zorganizować ucieczki najbardziej bezbronnych jego mieszkańców – dzieci. Wkrótce po powstaniu Żegoty (Rada Pomocy Żydom) Sendlerowa została kierowniczką referatu dziecięcego. Niebawem jednak została aresztowana przez Niemców i doprowadzona na Pawiak, gdzie wydano na nią wyrok śmierci. Na kilka dni przed jego wykonaniem została uwolniona przez członków Żegoty. W konspiracji działała do Powstania Warszawskiego. Znana jest z prowadzonej przez siebie ewidencji uwolnionych dzieci. Dane, dzięki którym później odnajdywano je i umożliwiano ucieczkę, zapisywała na bibułkach i chowała do słoików, które zakopane w ziemi doczekały w nienaruszonym stanie do końca wojny